

10 gr.

10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 361

Warszawa, środa 16 grudnia 1936 r.

Rok XI

Eitingon — dyktatorem Łodzi

Czy żydzi wydzierżawili Scheiblera i Grohmana?

Tajemnicza transakcja z „belgi skim kapitałem”

Jak się dowiadujemy, w zeszłym tygodniu podpisana została umowa o wydzierżawienie największych zakładów włókienniczych w Polsce, to zn. fabryk Schieblera i Grohmana, które przed niedawnym czasem były objęte przez B. G. K., grupie kapitalistów rzekomo belgijskich. Tymczasem w kołach gospodarczych krąży pogłoski, iż kapitaliści belgijscy są po prostu przedstawieni przez znanych żydów łódzkich, Eitingonów.

Eitingonowie, o których niedawno pisaliśmy, w szybkim tempie zdobyli w przemyśle łódzkim stanowiska zupełnie wyjątkowe, opanowując jedno po drugim wielkie przedsiębiorstwo. Po za tym należy zwrócić uwagę na fakt, że Eitingonowie utrzymują żywe stosunki z Rosją Sowiecką.

W świetle tych faktów polska opinia publiczna ma prawo żądać miarodajnych wyjaśnień w tej sprawie.

Czy nie było prościej porobić oszczędności na krociowych pensjach Wacława Scheiblera i Grohmana, gdzie, jak wiadomo, sam prezes zarabiał 8.5 tys. zł. miesięcznie.

Czyż robotnik łódzki ma być zawsze niewolnikiem żydowskiego kapitalisty?

Powódź sprzecznych depesz o Czań-Kai-Szeku

Zyje, nie żyje?

Uwięziony, czy zwolniony?

Z depeszami agencji w sprawie wydarzeń w Chinach dzieje się coś dziwnego. Najpoważniejsze agencje (Reuter, United Press) donoszą raz, że Czań Kai Szek — żyje, potem że jest zamordowany, że go „już zwolniono”, a potem znów, że jest nadal uwięziony. Ostatnio widać z de-

pesz, że Czań Kai Szek żyje, natomiast wiadomość o „kontrewolcie” w Chinach była fałszywa.

SHANGHAI, 15. 12. — Z Szanghaju donoszą, iż zamierzona przez rząd nankijski „ekspedycja karna” przeciw Czań - Sue - Lian'owi napotyka na poważne trudności. Rząd nankijski zwrócił się do gubernatorów wojennych poszczególnych prowincji, prosząc o wysłanie oddziałów pomocniczych. Większość gubernatorów dała odpowiedź wymijającą, a w wielu wypadkach oświadczyła wręcz swą solidarność z programem Czań - Sue - Liana.

Według innych pogłosek, Czań Sue - Lian został uwięziony przez swych żołnierzy, którzy są niezadowoleni z powodu jego pojednawczego stanowiska wobec Nankinu.

Marszałek Czań - Sue - Lian na skierowane do niego bezpośrednio zapytanie, zapewnił w odpowiedzi telegraficznej przewodniczącemu rady politycznej Hopen i Cza-haru Sun - Czen Jun, iż przyjmie pełną gwarancję za bezpieczeństwo życia marszałka Czań - Kai - Czeaka, znajdującego się w jego mocy.

Wojska rządowe idą naprzód

LONDYN, 15. 12. Reuter donosi z Nankinu: Rewolta przeciw rządowi nankijskiemu ogarnęła Lan-Czou stolicę prowincji Kantsu, gdzie toczą się walki pomiędzy wojskiem rządowym a oddziałami dowodzonymi przez jednego z wyższych oficerów Czań - Sue - Liana — Juh-Sue Czun'a. Wojska rządowe posuwają się wzdłuż kolei Lan-Czau.

Wydział wykonawczy (juan) komintantu uchwalił dziś rezolucję, głoszącą, że nadal prowadzić będzie dotychczasową politykę zagraniczną i walkę z inwazją mandzursko - mongolską do Suifuanu.

Czań-Kai-Szek żyje?

Według wiadomości, otrzymanych przez agencję Domei z Szanghaju, Czań - Kai - Szek znajduje się rzekomo pod strażą powstańców w Kwanyang w odległości 47 km. od Sian - Fu.

Doradca Czań - Kai - Szeka, australijczyk Donald, który przybył do Sian - Fu, niezwłocznie rozpoczął rokowania z Czań - Sue - Lian'em, ale nie daly one dotychczas żadnych wyników.

W Szanghaju krąży, pomimo zaprzeczeń, pogłoski, iż Czań - Kai - Szek nie żyje. Został on rzekomo zabity 12 h. m., kiedy zrewoltowane oddziały zaatakowały jego gwardię przyboczną.

Twórca nieużytecznych wynalazków

Omal nie spalił sądu

Niezwyczajny proces w Sądzie Okręgowym

W wydziale karno - skarbowym Sądu Okręgowego, rozpatrywany był proces zawodowego oszusta Jana Wodniczaka, który zasłynął na bruku warszawskim jako „wynalazca” wiecznej zapalki i „wiecznego kalendarza”. Oba wynalazki były zwyczajnym oszustwem, za co Wodni-

czak skazany był swego czasu przez sąd na kilka miesięcy więzienia. Oszust wypuścił ulotki reklamujące „wieczne zapalki”. Jedną taką zapalkę kosztowała zł. 3.80 i okazała się całkowicie bezużyteczna. Była to tylko rurka niklowa, zawierająca wewnątrz druk. Szumne prospekty głosiły, iż po przyłożeniu rurki do płomyka gazowego, druk będzie się żarzył i od niego można będzie zapalić papierosa. Wynalazek był zupełnie bezwartościowy. Po wydosłaniu się na wolność, Wodniczak wymyślił wieczną zapalniczkę, o co miał wczoraj proces karny.

Monopol zapalczany wystąpił przeciwko Wodniczakowi, żądając ukarania go za naruszenie ustawy skarbowej. Jak wiadomo, zapalniczek nie wolno wyrabiać, ponieważ jest to naruszenie praw Monopoli zapalczanego. Wodniczak bronił się przed sądem, że zapalniczka nie nadaje się do użytku. Sąd powołał biegłego z Monopoli Zapalczanego, który demonstrował przed sądem szereg doświadczeń z zapalniczką pomyślnie oskarżonego. Istotnie, wynalazek okazał się bez wartości, natomiast w czasie manipulowania ze spirytusem na stole sędziowskim, wybuchł pożar, który jednak natychmiast został stłumiony.

Wobec tego, że wynalazek Wodniczaka nie okazał się konkurencją dla Monopoli Zapalczanego, sąd wydał wyrok uniewinniający.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Werbowanie lotników dla czerwonych

100.000 franków za zesłanie samolotu powstańczego

PRAGA, 15. 12. Policja praska zaarrestowała wysłannika madyckiego rządu Alfreda Palacio se, który werbował na terenie Czechosłowacji lotników do armii rządowej. Lotnicy otrzymali 10.000 franków fr. miesięcznej pensji, polisę asekuracyjną na

150.000 franków i specjalne wynagrodzenie za zestrzelenie aparatu powstańczego, w wysokości 100.000 franków. Umowa zawarana była na 3 miesiące. Pieniądze deponowane były w jednym z banków francuskich.

12 komunistów osadzono w Berezie Kartuskiej

Na terenie woj. krakowskiego aresztowano ostatnio następujące 12 osób za działalność komunistyczną, które w myśl decyzji władz umieszczono w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej: Piotr Chrzęściak, zamieszkały w Płazie, Don Entenberg z Krakowa, Adam Peterko z Bestwiny, Piotr Polak z Nowego Sącza, Mordko

Reiter z Krakowa, Józef Rosenfeld z Nowego Sącza, Izrael-Schlesinger false Silberberg z Trzebinia, Józef Skowronek z Wieliczki, Jonas Till z Zakopanego, Stefan Slezak z Nowego Sącza, Dawid Tinka false Guenprech z Zakopanego i Kalman Lazar Waitz false Schief z Tarnowa. Sądząc z nazwisk, 7 z aresztowanych — to żydzi.

Tragiczna śmierć młodej chemiczki

Donoszą z Bydgoszczy o tragicznym wypadku, któremu uległa młoda chemiczka, 26-letnia Selma Żelazna. Znalezione ją bez oznak życia w łazience, wypełnionej wodą i oparami gazu świetlnego. Przyczyną tragicznego wypadku było wadliwe działanie piecyka gazowego w łazience, w cza-

sie kąpieli młoda kobieta nie zauważyła ulatniania się gazu i straciwszy przytomność utonęła w wannie.

Prytycki

nie będzie stracony

W czasie odbywającego się w Wilnie wielkiego procesu komunistycznego przeciwko członkom komunistycznej partii zachodniej Białorusi, na sali sądowej dokonano zuchwałego zamachu na życie jednego z występujących wówczas świadków oskarżenia. Komunistą Sergiusz Prytycki, siedząc na sali wśród publiczności, strzelił z nienacka dwukrotnie do zeznającego przed sądem Strzelczuka, którego partia podejrzewała o utrzymywanie kontaktu z policją. Prytycki ujęty z rewolwerem w rękę na rozprawie w Sądzie Okręgowym przyznał się do winy i został skazany na karę śmierci. Wyrok ten zatwierdził Sąd Apelacyjny i wczoraj sprawa znalazła się przed Sądem Najwyższym, który uchylił skazujący wyrok przekazując sprawę do ponownego osądzenia.

Ostatnie wiadomości, nadchodzące z Dalekiego Wschodu — to znowu dodatkowy ciężar, rzucony na szalę wojny. Istotnie nie ma dzisiaj niemal tygodnia, byśmy do powszechnego zamętu nie przybliżyli się wielkim krokami.

Wojna domowa w Hiszpanii przeszła w stan chroniczny. Gdy kilka tygodni temu można ją było jeszcze słusznie nazywać zatargiem domowym hiszpańskim, wywołanym przez obcych i toczonym przy ich pomocy, to dzisiaj jest to już coraz wyraźniej wojna obcych potęg, prowadzona na ziemiach hiszpańskich.

Dotychczas Europa w stosunku do wojny hiszpańskiej zajmowała oficjalnie stanowisko nieinterwencji. Dostawy broni przez Sowiety i Francję z jednej, a Niemcy i Włochy

Wielki Konkurs Nagród „A. B. C.” na gwiazdkę

Dzisiaj drukujemy 23-i kupon konkursowy. Wyciąć i zachować. Komitet konkursowy (jury) ukonstytuowano w następującym składzie: Leokadia Kochlewska, jako przewodnicząca, panie Helena Cichońska, Emilia M. Janina Wasilewska, Zofia Wysokińska, Halina Zawadzka oraz p. Władysław Przybyła w charakterze członków Komitetu.

Odpowiedzi konkursowe prosimy składać osobiście lub przysłać pocztą do kantoru ABC Aleje Jerozolimskie 3 a. Do każdej odpowiedzi należy załączyć 25 liter konkursowych. Podanie dokładnego adresu uczestników konieczne, pożądaną wskazanie zawodu oraz stanu rodzinnego.

Przypominamy, że uczestnicy powinni choć w kilku słowach streścić w jaki sposób udało się im rozwiązać konkurs.

Redakcja bardzo będzie zadowolona jeśli jednocześnie uczestnicy wskażą artykuł lub felieton, który im się najbardziej podobał, a został wydrukowany w okresie między 18 września a 24 grudnia r. b.

Z a m ę t

z drugiej strony odbywały się po kryjomu przy akompaniowaniu urzędowych zaprzeczeń. Obraz uległ zmianie od chwili, gdy powstańcy zaatakowali Madryt. Nastąpiła natychmiast zapowiedź Rosji so wiewkiej, że porzuca politykę nieinterwencji. Odtąd dowód broni i ochotników przez okrety sowieckie odbywa się już półoficjalnie.

Ale i Włochy i Niemcy, jakkolwiek urzędowo trwają przy polityce nieinterwencji, coraz wyraźniej odpowiadają na prowokację bolszewicką. Uszkodzenie krążownika rządowego przez łódź podwodną nieznanej pochodzenia, ostatnio zaś zatopienie rządowej łodzi podwodnej przez inną łódź podwodną powstańczą zdają się o tym świadczyć wymownie. W tej chwili już wojna domowa hiszpańska poczyną się przeistaczać stop-

niowo na wojnę Rosji sowieckiej z Niemcami i Włochami, toczoną na ziemi hiszpańskiej.

Równoległe z zatargiem zbrojnym, choć nieoficjalnym, idą posunięcia dyplomatyczne. Przede wszystkim urzędowe uznanie rządów powstańczego w Burgos przez Niemcy i Włochy. To ostatnie zwłazcza komplikuje posunięcia Rosji na terenie Ligi Narodów, której członkiem dotąd przecież są Włochy.

Następnie w związku z nie dawnym zatargiem Ligi Narodów, której członkiem stało się uznanie aneksji Abisynii przez Niemcy i Japonię. Aż wreszcie wrażenie bomby w czerwonym świecie sprawiła wiadomość o zawarciu porozumienia japońsko - niemieckiego przeciw bolszewizmowi. Propaganda sowiecka

od razu to przymierze nazwała znową, zagrażającą bezpieczeństwu Rosji.

Zatarg chińsko - japoński został chwilowo załagodzony i Moskwa zrozumiwała, że Japonia może odzyskać pełną swobodę ruchów na Dalekim Wschodzie. To też dostarała się co rychłej o próbę buntu części armii chińskiej pod hasłem odebrania Mandżurii i wojny z Japonią z oparciem o Sowiety. Równocześnie wzmożła się w samej Japonii agitacja agentów żydowsko - sowieckich, co zmusiło rząd do wydania ostrych zarządzeń. W ten sposób Daleki Wschód staje się ogniskiem nowego konfliktu, którego pozornymi uczestnikami są: rząd w Nankinie, zbuntowana armia chińska i Mandżu-kuo, w istocie zaś poza nimi stoją Japonia i Rosja.

ABC walczy o sprawiedliwość społeczną